

## Jesień w kinach z TOYA Studios

Na ekranach kin możecie zobaczyć najnowsze produkcje udźwiękawiane w TOYA Studios: "Chce się żyć" reż. Maciej Pieprzyca, "Ambasada" reż. Juliusz Machulski, "Ida" reż. Paweł Pawlikowski, "Mój biegun" reż. Marcin Głowacki, "Papusza" reż. Joanna Kos-Krauze i Krzysztof Krauze. "Chce się żyć" - premiera 11 października 2013 roku. Film Pieprzycy popularyzuje komunikację za pomocą języka Blissa, dowodząc, że w dobie telefonów komórkowych i Internetu jedno mrugnięcie może wyrazić więcej, niż tysiąc słów. W roli głównej znany z "Jesteś Bogiem" Dawid Ogrodnik, który stworzył jedną z najniezwykłych i najbardziej wzruszających kreacji w polskim kinie ostatnich lat. Film "Chce się żyć" zdobył Grand Prix dla Najlepszego Filmu, Nagrodę Jury Ekumenicznego i Nagrodę Publiczności Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Montrealu, znalazł się też w prestiżowym gronie produkcji nominowanych do Złotych Lwów Gdynia Film Festival i otrzymał Srebrne Lwy oraz nagrodę Złotego Klakiera Radia Gdańsk. Upośledzenie umysłowe? A może tylko problem z komunikacją? Ten dylemat zaciążył nad losem głównego bohatera filmu "Chce się żyć". To inspirowana prawdziwymi wydarzeniami historia Mateusza, chłopaka z porażeniem mózgowym. (...) Mimo poważnej tematyki "Chce się żyć" jest filmem o wyjątkowo zdecydowanie optymistycznym. - mówi reżyser filmu. "Ambasada" - premiera 18 października 2013 roku. Juliusz Machulski od dawna chciał stworzyć film o Warszawie poruszający ważne historyczne zagadnienia z przymrużeniem oka. Temat napotkał oglądając kamienicę przy ul. Pięknej 15. Właśnie w tym miejscu przed II wojną światową mieściła się ambasada Niemiec, potem III Rzeszy, przypadkowo zbombardowana przez Luftwaffe w czasie nalotów na Warszawę we wrześniu 1939 roku. Niesamowita historia tego miejsca natchnęła go do zastanowienia się "Co by było gdyby...?" Film zwraca uwagę wyjątkową obsadą. W roli Hitlera możemy podziwiać rewelacyjnego Roberta Więckiewicza, w młode małżeństwo: Melanię i Przemka wcielili się: Magda Grąziowska i Bartosz Porczyk a Joachim von Ribbentrop grany jest przez Adama "Nergala" Darskiego. "Ambasada" jest wyborną mieszanką różnych gatunków filmowych. Mamy tu historię miłosną, trochę filmu wojennego, science fiction, komedię omyłek. Spodobał mi się pomysł takie co by było gdyby. W takim ujęciu właściwie wszystko jest możliwe i może się zdarzyć. Ograniczeniem może być jedynie wyobraźnia scenarzysty. W tym przypadku nie była ona przeszkodą, wręcz przeciwnie. - mówi Robert Więckiewicz. "Ida" - premiera 25 października 2013 roku. Anna grana przez Agatę Trzebuchowską jest w nowicjacie, jako sierota umieszczona w klasztorze pod opieką zakonnicy. Matka przełożona namawia ją, by przed święceniami odwiedziła swoją ciotkę, jedyną żyjącą krewną. Ciotka (w tej roli jak zwykle niesamowita Agata Kulesza) opowiada Annie o jej rodzicach i losach rodziny. Wyznaje jej, że Anna jest żydówką. Obie wyruszają w podróż która ma im pomóc nie tylko w poznaniu tragicznej historii ich rodziny, ale i prawdy o tym kim są. Film zdobył uznanie publiczności i krytyków na Festiwalu Filmowym w Toronto, gdzie zdobył Nagrodę Międzynarodowej

Federacji Krytyki Filmowej (FIPRESCI) w sekcji "Specjalne Prezentacje". Został także doceniony w Polsce otrzymał: Złote Lwy, Nagrody za scenografię, zdjęcia, pierwszoplanową rolę kobiecą i Nagrodę Polskiej Federacji DKF-ów na 38. Gdynia Festiwal Filmowy. Anthony Kaufmann z "Screen Daily" stwierdził, że film jest idealnie napisanym opowiadaniem, pozbawionym zbędnych ujęć. Ponadto autor zaznacza, że tym filmem Pawlikowski udowodnił, iż jest jednym z najważniejszych współczesnych twórców kina współczesnego. Reżyser swój film nakręcił w formacie 1,37:1, który charakterystyczny jest dla filmów lat 50. Artur Zaborski pisze, że Pawlikowski do przedstawienia konfrontacji bohaterki i ich śledztwa w sprawie Holocaustu wykorzystuje nietypową dla tego typu opowieści formę. Narracja płynie nieśpiesznie, wygrana jest na półtonach, niedopowiedzeniach i ciszy, którą najczęściej przerywa śmiech na widowni. W odróżnieniu od choćby Władysława Pasikowskiego, Pawlikowski nie boi się przypomnieć, że niezależnie od tego, jakie "to były czasy", zawsze dawało się w nich znaleźć coś zabawnego. Tylko świetne czarno-białe zdjęcia Łukasza Żala, nagrodzonego na Camerimage za "Paparazzi", i Ryszarda Lenczewskiego przypominają, jak łatwo o tym zapomnieć.

"Mój biegun" - premiera 25 października 2013 roku "Mój biegun" to prawdziwa historia Jaśka Meli, najmłodszego w historii zdobywcy dwóch biegunów, a zarazem pierwszej niepełnosprawnej osoby, która dokonała takiego wyczynu. Zanim jednak do tego doszło, jego rodzina musiała poradzić sobie z serią tragicznych wydarzeń. Śmierć młodszego syna, a po kilku latach - ciężki wypadek nastoletniego Jaśka. To historia, w której rodzina odnajduje na nowo wiarę i miłość. Historia chłopca, który walcząc o powrót do normalnego życia, odnajduje w sobie siłę charakteru obcą niejednemu dorosłemu. To przepiękna opowieść o ludziach, którzy trwają razem pomimo tragedii i uczą się bolesne wydarzenia przekuć w zwycięstwo.

Reżyser o filmie: Jakkolwiek obecnie nie są modne takie określenia, jak bohater - to Jasiek Mela bez wątpienia właśnie nim jest. Dlaczego? Ponieważ w tym chłopaku jest niezwykle połączenie wrażliwości, siły a jednocześnie normalności. Przy czym Jasiek Mela to nie jest wymyślona postać rodem z amerykańskiego komiksu, pełna sztucznego heroizmu. Jest to jak najbardziej realnie żyjący, normalny chłopak, który został postawiony przez los w nadzwyczajnej sytuacji i jej sprostał.

"Papusza" - premiera 15 listopada 2013 roku Cyganie zapłacili największą cenę podczas wojny. Proporcjonalnie zginęło ich najwięcej ze wszystkich narodowości. W kinie nie ma o tym śladu. Nakreśliłiśmy dość epicki obraz. Była okazja spojrzenia na Romów inaczej. Traktując ich jako naród, a nie folklor - powiedział Krzysztof Krauze o filmie "Papusza". "Papusza" to oparta na faktach dramatyczna historia Bronisławy Wajs, pierwszej romskiej poetki, która spisała swoje wiersze, pierwszej tłumaczonej na polski i wydanej. To też historia spotkania poetów: Jerzy Ficowski dostrzegł jej wielki talent, zachęcił, aby zapisywała swoje utwory, i przetłumaczył je na język polski. Papusza zapłaciła za to olbrzymią cenę, bo Romowie uznali to za zdradę romskich tajemnic. "Papusza" to pierwszy polski film w języku romskim. Dużym atutem są czarno-białe zdjęcia autorstwa Krzysztofa Ptaka i Wojciecha Staronia. Muzykę napisał

Jan Kanty Pawluśkiewicz. W rolach głównych zobaczymy Jowitę Budnik, Antoniego Pawlickiego i Zbigniewa Walerysia. Usłyszcie nasz dźwięk w kinach dobrej jakości. :)